



Kraków myślami z Gdańskiem

2019-01-21

W sobotę, 19 stycznia odbył się pogrzeb zamordowanego prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Kraków łączył się w smutku z Gdańskiem po tych tragicznych wydarzeniach. Na budynkach Urzędu Miasta Krakowa zawisły flagi miejskie i polskie z kirem, a na czas ogłoszonej przez prezydenta RP odbyły się również inne, symboliczne gesty solidarności z gdańszczanami.

W budynku Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 była wystawiona księga kondolencyjna. Jako pierwszy wpisał się do niej prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, a później mogli to zrobić wszyscy, którzy nie wzięli udziału w uroczystościach pogrzebowych, a chcieli w szczególny sposób pożegnać śp. Pawła Adamowicza. Ten wyjątkowy znak pamięci o zmarłym zostanie przesłany do Gdańska.

Od piątkowego popołudnia na wieży ratuszowej wisiała flaga z napisem „Kraków myślami z Gdańskiem”. To samo hasło będzie wyświetlane na TAURON Arenie Kraków oraz w autobusach i tramwajach. Ponadto w piątek i sobotę na pojazdach KMK umieszczone zostały flagi państwowe z kirem.

Wieczorami w barwach Gdańska świeciły: Centrum Kongresowe ICE Kraków, kładka o. Bernatka, Pawilon Wyspiańskiego, wieża ratuszowa i estakada tramwajowa Wielicka-Lipska.

W sobotę, o godz. 12.00, po hejnale z Wieży Mariackiej zabrzmiał utwór „The Sound of Silence” z repertuaru amerykańskiego duetu Simon & Garfunkel. Była to okazja, by wszyscy krakowianie i goście spotkali się na Rynku i wspólnie pożegnali zmarłego w tragicznych okolicznościach Pawła Adamowicza. Transmisję z Wieży Mariackiej można było również oglądać na stronach internetowych telewizja.krakow.pl.

W pogrzebie w Bazylice Mariackiej w Gdańsku uczestniczył zastępca prezydenta Krakowa Bogusław Kośmider.

Prezydent Gdańska został zaatakowany w niedzielę, 13 stycznia na scenie WOŚP, na którą dostał się 27-letni mężczyzna. Napastnik kilkakrotnie ugodził nożem Pawła Adamowicza. Prezydent natychmiast trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Gdańsku, gdzie przeszedł wielogodzinną operację. Jak podali lekarze, miał poważne rany serca, przepony i narządów wewnętrznych. Zmarł w poniedziałek, 14 stycznia.

27-letni napastnik został zatrzymany przez policję. Prokuratura przesłuchiwała nożownika i postawiła mu



**Magiczny
Kraków**

zarzut zabójstwa.